

POSTANOWIENIE

Dnia 19 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 19 kwietnia 2024 r.,
w sprawie **M. G., M. H. i B. Ł.** oskarżonych o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i in.
wniosku prokuratora
o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu
na podstawie art. 37 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
pozostawić wniosek bez rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Sosnowcu, postanowieniem z dnia 7 marca 2024 r., sygn. akt IV K 80/22, przekazał Sądowi Najwyższemu, w trybie art. 37 § 2 k.p.k. wniosek prokuratora Prokuratury Rejonowej Sosnowiec-Północ w Sosnowcu o przekazanie sprawy oskarżonych M. G., M. H. i B. Ł. innemu sądowi równorzędnemu, wnosząc o nieuwzględnienie wniosku.

W uzasadnieniu wniosku prokurator wskazał, że już wcześniej dwukrotnie występował z podobnymi wnioskami, ale nie okazały się one skuteczne, a ostatni z nich, złożony na podstawie aktualnie obowiązujących w tym zakresie przepisów, został rozpoznany zbyt pobieżnie. Co więcej, złożenie tych wniosków wywołało w stosunku do osoby prokuratora będącego ich autorem negatywną reakcję

Przewodniczącego Wydziału IV Karnego Sądu Okręgowego w Sosnowcu oraz Prokuratora Okręgowego w Sosnowcu

Ponadto podniesiono we wniosku następujące okoliczności, ze względu na które – zdaniem wnioskodawcy – zachodzi konieczność ochrony dobra wymiaru sprawiedliwości:

„1. postępowanie sądowe dotyczy zdarzeń historycznych z 2010 r., a sprawa zawisła przed sądem od dnia 31 grudnia 2013 r., a zatem proces sądowy trwa 10 lat, czego nie uzasadnia ani skomplikowany charakter sprawy, ani liczba czynności procesowych do wykonania,

2. w sprawie karnej orzekało dotychczas pięciu sędziów (co do jednego z nich - przedostatni - złożono wniosek o wyłączenie z uwagi na naruszenie prawa do sądu), wszyscy sędziowie pochodzili z jednego Sądu Okręgowego w Katowicach, obecnie w sprawie orzeka sędzia, która przed utworzeniem sosnowieckiego Sądu Okręgowego była podległa służbowo sędziemu, co do którego złożono wniosek o wyłączenie, a zatem zachodzi obawa, że ta okoliczność ma wpływ na samą sprawę, jak również na negatywne nastawienie do prokuratora (uprzednio wnioskującego o wyłączenie) - poparciem tej tezy jest ocena zachowania Sędziego wobec prokuratora podczas rozpraw w postaci gestów i werbalnie,

3. w sprawie orzeczenia incydentalne na etapie postępowania przygotowawczego i sądowego wydawał Sąd, w którego składzie byli sędziowie obecnie orzekający w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu,

4. świadek A. F. podczas rozprawy wyraził swoją negatywną opinię i niezadowolenie z opieszałości wymiaru sprawiedliwości w tej konkretnej 10-letniej sprawie, wskazując dla porównania, że w innych sprawach procesy toczą się sprawnie i szybko (np. w krakowskim sądzie), podobne stanowisko wypowiedzieli świadkowie D. G. i R. R.,

5. świadek I. R. podczas swoich zeznań odniosła się zdecydowanie negatywnie co do sposobu procedowania i zachowania poprzedniego sędziego, co do którego złożono wniosek o wyłączenie, dalej wskazała, że obecnie ma poważne wątpliwości co do obiektywnego rozpoznania tej sprawy,

6. obecnie trwający proces sądowy rozpoczął się od posiedzenia organizacyjnego, które nic nie wniosło do sprawy (brak zaplanowania dalszego toku procesu), dalej,

obecnie, zachodzi konieczność odczytywania poprzednich zeznań (wielokrotnych i obszernych protokołów), niestety to powoduje, że pojawiające się sprzeczności nie są wyłapywane i weryfikowane przez Sąd, a jedynie mechanicznie odczytywane np. zeznania R. R. i D. G., w procesie nie ujawnia się na bieżąco wniosków dowodowych i nie podejmuje się decyzji co do ich rozstrzygnięcia, co sprawia wrażenie braku kontroli nad sprawą, brakiem woli co do jej rzetelnego rozpoznania, zachodzi wrażenie/obawa, że w obecnie trwającym procesie, sąd nie zapoznał się z aktami sprawy, brak jest jakichkolwiek pytań merytorycznych zmierzających do ustalenia np. czy w sprawie oszustwa jest szkoda i w jakiej wysokości, a zatem nie są realizowane wytyczne sądu kasatoryjnego, te przykładowe mankamenty prowadzą do wniosku, że sprawa prowadzona jest wadliwie, Sąd wyznaczył wokandy do końca 2023 r. w ten sposób, że jedna wokanda przypada po upływie 35 dni - nie jest to zapewne dbanie o dobro wymiaru sprawiedliwości - wręcz przeciwnie, obecnie Sąd ewidentnie proceduje nierzetelnie co do wyliczenia wartości szkody - co niejednokrotnie podkreśla wobec uczestników postępowania, a zatem brak mu obiektywizmu, a to szkodzi w dobro wymiaru sprawiedliwości. Na poparcie tych tez prokurator wskazał, że Sąd proceduje na rozprawie bez wszystkich akt sprawy, nie okazuje świadkom dokumentów z akt choć wskazują oni, że ich nie pamiętają, wniosek prokuratora o okazanie wskazanych dokumentów wzbudził w Sądzie konsternację, bo Sąd nie był zorientowany, że takie dokumenty są w aktach i gdzie się mniej więcej znajdują, Sąd nie rozpoznał od miesiący wniosku dowodowego pełnomocnika o okazanie nagrania dźwięku świadka z oskarżonymi, wskazując, że sąd kasatoryjny tego nie nakazał, choć jest to standardowa czynność procesowa, wykazując się złą wolą co do obiektywnego rozpoznania tej sprawy,

7. oskarżonym w sprawie jest osoba (M. G. - prawnik), która zatrudnia w strukturach swojej firmy windykacyjnej [...] lub zleca działania w sprawie dla byłych sędziów, prokuratorów z aglomeracji śląskiej, co nie pozostaje bez wpływu na sprawę i dobra procesu, co więcej, jego firma przez lata brała udział w sprawach przed sądami województwa śląskiego w różnych sprawach wynikających ze specyfiki działalności gospodarczej - co prowadzi do wniosku, że oskarżony i jego

pracownicy są znani w sądach, a to może mieć wpływ na wynik sprawy (informacje te pochodzą ze źródeł ogólnodostępnych)".

Prokurator wskazał również, iż przed złożeniem wniosku rozważano inne instrumenty prawne zmierzające do zapewnienia dobra wymiaru sprawiedliwości w sprawie, ale oceniono je negatywnie.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Wniosek prokuratora należało pozostawić bez rozpoznania. Jak wynika z akt sprawy, Sąd Najwyższy orzekł już w kwestii stanowiącej przedmiot tego wniosku. Postanowieniem z dnia 5 grudnia 2023 r., IV KO 93/23, nie uwzględniono wniosku prokuratora opartego na tych samych podstawach faktycznych i prawnych. Orzeczenie to pozostaje w obrocie prawnym, co wyłącza możliwość ponownego orzekania przez Sąd Najwyższy w tym samym przedmiocie.

Ponownie złożony wniosek o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu (powielający zresztą w znacznej części treść wcześniejszego wniosku) nie wskazuje żadnych nowych okoliczności relewantnych z punktu widzenia art. 37 § 1 k.p.k. Wniosek, o którym mowa w tym przepisie, nie może stanowić *sui generis* skargi na przewlekłość postępowania ani środka zaskarżenia na sposób prowadzenia przez sąd postępowania dowodowego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[PGW]

[ms]